ROK I 1 Czerwca 1927 r. NUMER 6

Prenumerata półrocznie 3,00 zł. — Egzemplarz pojedyńczy 50 gr. Cena ogłoszeń wedle umowy.

CZASOPISMO ADWOKATÓW POLSKICH

DZIAŁ WOJEWÓDZTW ZACHODNICH

ORGAN ZWIĄZKU ADWOKATÓW POLSKICH

Wychodzi co miesiąc. Członkowie Związku A. P. otrzymują czasopismo bezpłatnie.

Dnia 10-go maja 1927 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach

ś. p. Marjan Rożański

adwokat i notarjusz w Rybniku, członek naszego Związku

Czynny od długich lat jako adwokat na Górnym Śląsku, był ś. p. Zmarły jednym z przodujących działaczy polskości, biorący bardzo wybitny udział w życiu społecznem i narodowem. Zdolności jego prawnicze pozyskały mu miano znakomitego prawnika i przedstawiciela palestry na Górnym Śląsku, a zasługi położone przez Niego dla sprawy polskiej pozostawią niezatarte uznanie.

Cześć Jego pamięci!

Zmiana przepisów o opłatach adwokatów i o notarjacie na Ziemiach Zachodnich.

W ostatniej chwili przed oddaniem do druku numeru czerwcowego Działu Województw Zachodnich otrzymała Redakcja opracowane przez Ministerstwo Sprawiedliwości projekty zmian w opłatach adwokatów i komorników oraz w przepisach o notarjacie we Województwach Zachodnich. Projekty mające głębokie znaczenie dla bytu adwokatów ziem zachodnich Polski zostały wniesione na Radę Ministrów, należy więc liczyć się z bliskiem ich ogłoszeniem w Dzienniku Ustaw. Zarząd Oddziału Poznańskiego Związku Adwokatów Polskich poczynił zaraz po ich otrzymaniu kroki u właściwych władz, domagając się zmiany niektórych dla adwokatury bardzo dotkliwych postanowień; należy więc mieć nadzieję, że zanim projekty staną się ustawą, wprowadzone do nich zostaną pewne zmiany łagodzące choć w części ich skutki. Poniżej podajemy treść projektów zastrzegając sobie do jednego z najbliższych numerów szczegółowe ich omówienie.

Projekt Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zmiany przepisów o opłatach adwokatów i komorników sądowych na obszarze Sądów Apelacyjnych Poznańskiego i Toruńskiego i Sądu Okręgowego Katowickiego.

Na zasadzie art. 44 ustęp 6 Konstytucji i ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy (Dz. U. R. P. Nr. 78 poz. 443) postanawiam co następuje:

Artykuł 1.

Ordynacja o opłatach adwokackich z dnia 7 lipca 1879 r. (Dz. U. Rzeszy Niem. z 1879 r. str. 176, z 1898 r. str. 692, 1909 r. str. 475, z r. 1910 str. 767, 1916 r. str. 1263) zmieniona ustawą z dnia 24 marca 1923 (Dz. U. R. P. Nr. 46, poz. 292), rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 25 lutego 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 19, poz. 187), ustawą z dnia 11 kwietnia 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 43. poz. 449) i rozporządzeniem Rady Ministrów z d. 9 maja 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 43, poz. 452) ulega dalszym następującym zmianom:

1. § 9 otrzymuje brzmienie następujące:

„W cywilnych sprawach spornych opłaty będą pobierane stosownie do wartości przedmiotu sporu.

Stawki wynoszą przy wartości przedmiotu sporu:

1.				do	20	zł	włącznie	2	zł
2.	powyżej	20	zł	„	60	„	„	4	„
3.	„	60	„	„	120	„	„	6	„
4.	„	120	„	„	200	„	„	8	„
5.	„	200	„	„	300	„	„	10	„
6.	„	300	„	„	450	„	„	14	„
7.	„	450	„	„	650	„	„	19	„
8.	„	650	„	„	900	„	„	24	„
9.	„	900	„	„	1200	„	„	31	„
10.	„	1200	„	„	1600	„	„	41	„
11.	„	1600	„	„	2100	„	„	51	„
12.	„	2100	„	„	2700	„	„	62	„
13.	„	2700	„	„	3400	„	„	73	„
14.	„	3400	„	„	4300	„	„	84	„
15.	„	4300	„	„	5400	„	„	95	„
16.	„	5400	„	„	6700	„	„	106	„
17.	„	6700	„	„	8200	„	„	117	„
18.	„	8200	„	„	10000	„	„	128	„

Dalsze klasy wartości podnoszą się po 2 000 zł a stawki opłat w stopniach do 50 000 zł włącznie po 8 zł, do 100 000 zł włącznie po 6 zł, a powyżej 100 000 zł po 3 zł".

2. § 10 otrzymuje brzmienie następujące:

„Przy obliczeniu wartości mają zastosowanie odnośne przepisy ustawy o kosztach sądowych w sprawach spornych".

3. § 12 otrzymuje brzmienie następujące:

„Przeciw uchwale ustalającej wartość przedmiotu sporu służy adwokatowi zażalenie według § 567 ust. 2 i §§ 568 do 575 pc.".

4. § 16 otrzymuje brzmienie następujące:

„Rozprawę w rozumieniu niniejszej ustawy uważa się za kontradyktoryczną, jeżeli z obu stron postawiono sprzeczne wnioski oraz w przypadkach wymienionych w §§ 542 b., 565 ust. 3 pc.

Za rozprawę niekontradyktoryczną należy się adwokatowi połowa opłaty. Zmniejszenie to nie ma zastosowanie w sporach małżeńskich, w sporach, w których przedmiotem jest ustalenie stosunku między rodzicami i dziećmi, w sporach o ubezwłasnowolnienie, o ile toczą się przed sądami okręgowemi

oraz w sporach o uznanie za zmarłego wszczętych wskutek skargi zaczepiającej, jeżeli powód rozprawia.

Rozprawę w postępowaniu przygotowawczem (§§ 348 do 351 pc.) uważa się za ustną rozprawę kontradyktoryczną".

5. § 19 otrzymuje brzmienie następujące:

„Pięć dziesiątych opłaty procesowej należy się adwokatowi w procesie dokumentowym i wekslowym, jeżeli nie doszło do rozprawy kontradyktorycznej".

6. § 20 otrzymuje brzmienie następujące:

„Pięć dziesiątych opłat wymienionych w §§ 13 do 17 należy się adwokatowi, o ile czynność podlegająca opłacie dotyczy wyłącznie:

1) ekscepcji wstrzymujących spór (§ 274 pc.),
2) niewłaściwości sądu, niedopuszczalności drogi sądowej, braku zdolności do prowadzenia sporu, braku zdolności procesowej, braku ustawowego zastępstwa, albo upoważnienia wymaganego do prowadzenia sporu, o ile uwzględnione zostały z urzędu (§ 17 ust. 1 ust. o ustr. sąd., §§ 40, 56 pc.),
3) zwolnienia pozwanego od sporu (§§ 75 do 77 pc.) albo przejęcia sporu przez następcę (§ 266 pc.),
4) podjęcia przerwanego lub zawieszonego postępowania (§§ 239 do 250 pc.),
5) dopuszczalności przywrócenia do pierwotnego stanu, odwołania, rewizji lub wznowienia postępowania albo cofnięcia środka prawnego (§§ 238, 515 ust. 3, §§ 535, 566, 589 pc.)
6) sprzeciwu (§§ 341, 345, 346, 700 pc.) jako też środka prawnego wzniesionego od wyroku zaocznego (§ 513 ust. 2 pc.),
7) tymczasowej wykonalności wyroku,
8) udzielenia klauzuli wykonawczej, o ile udzielenie było w drodze skargi dochodzone lub zaskarżone (§§ 731, 738, 742, 744, 745 ust. 2, §§ 749, 768 pc.) albo zarzutów przeciw egzekucji, dotyczących samego roszczenia, o ile ma zastosowanie § 767 ust. 2, albo § 796 ust. 2 pc., albo dopuszczalności egzekucji z wyroku sądu zagranicznego lub z orzeczenia polubownego (§§ 722, 1042 pc.),
9) niedopuszczalności postępowania polubownego lub uchylenia orzeczenia polubownego (§ 1046 pc.).

7. § 23 otrzymuje brzmienie następujące:

„Trzy dziesiąte opłat wymienionych w §§ 13 do 17 należy się adwokatowi, jeżeli jego czynność dotyczy:

1) dopuszczalności interwencji ubocznej (§ 71 pc.),
2) tymczasowego wstrzymania ograniczenia lub uchylenia egzekucji (§§ 707, 719, 769, 771 ust. 3, §§ 785, 786, 805 ust. 4, § 810 ust. 2 pc.),
3) ustalenia kosztów procesowych, przez przeciwnika uiścić się mających, albo zmiany ustalenia kosztów (§ 107 pc.),
4) wyznaczenia czasokresu do zwrotu zobowiązania i zarządzenia zwrotu zabezpieczenia w przypadkach określonych w § 109 ust. 1 i 2 pc.),
5) kierownictwa procesem lub sprawą łącznie z wyznaczeniem lub zmianą terminów i czasokresów,
6) przyznania lub odebrania prawa ubogich, jako też nałożenia obowiązku następnej zapłaty kosztów (§ 126 pc.),

7) właściwości izby dla spraw handlowych (§§ 103 do 106 ust. o ustr. sąd.), wyznaczenia sądu właściwego (§ 36 pc.), przejęcia postępowania w sprawach o pozbawienie własnej woli (§ 650 ust. 3, § 651 ust. 2 pc), wyznaczenia komornika sądowego (§ 828 ust. 1, § 854 ust. 1 pc.) albo sekwestratora (§§ 848, 855 pc.),
8) wyłączenia sędziego, sekretarza sądowego lub biegłego (§§ 42 do 49, 406 pc.),
9) nałożenia na sekretarza sądowego, ustawowego zastępcę, adwokata albo innego pełnomocnika jako też komornika sądowego obowiązku ponoszenia kosztów spowodowanych ich przewinieniem (§ 102 pc.),
10) przedstawienia przeciw uchwale ustalającej koszty (§ 104 ust. 3 pc.),
11) zobowiązania adwokata do zwrotu dokumentu wręczonego mu przez przeciwnika (§ 135 pc.),
12) zobowiązania do złożenia zeznań lub opinji (§§ 386 do 389, 408 pc.),
13) środków przymusowych przeciw świadkowi lub biegłemu, jako też zasądzenia ich na koszty lub karę (§§ 380, 381, 390, 409, 411 pc.),
14) ustanowienia zastępcy strony nie mającej zdolności procesowej albo strony nieznanej, zastępcy dla gruntu, którego właściciel się wyzbył albo dla dziedzica, który jeszcze nie objął dziedzictwa (§§ 57, 58, 494, 668, 779, 787 pc.),
15) sprostowania wyroku lub stanu faktycznego (§§ 319, 320 pc.).
16) wykonalności wyroku w części niezaskarżonej środkami prawnemi (§§ 534, 560 pc.),
17) zezwolenia na dokonanie doręczenia lub czynności wykonawczej w porze nocnej albo w niedzielę lub dni świąt powszechnych (§§ 188, 761 pc),
18) egzekucji,
19) udzielenia albo cofnięcia klauzuli wykonawczej, o ile nie dochodzi się go w drodze skargi (§§ 724 do 730, 732, 739, 742, 744, 745 ust. 2, 749 795, 796 ust. 1, § 797 ust. 1 3, § 929 pc.) albo udzielenia dalszego wypisu wykonawczego (§ 733 pc.),
20) zarządzenia zwrotu zabezpieczenia w przypadku § 715 pc. jako też udzielenia zaświadczenia prawomocności (§ 706 pc.)"

8. § 24 uchyla się.
9. § 26 otrzymuje brzmienie następujące:

„Jeżeli sąd powiatowy lub sąd okręgowy przekazuje spór innemu sądowi (§§ 505, 506, 697 pc. i § 27 rozp. Rady Związkowej w przedmiocie ulżenia sądom z dnia 9 września 1915 r. Dz. U. Rzeszy Niem. str. 562) wówczas dalsze postępowanie przed sądem, któremu spór przekazano, stanowi wraz z postępowaniem przed sądem, przed którym skargę wytoczono jedną instancję w rozumieniu § 25".

10. Punkt 6 ustępu drugiego § 29 otrzymuje brzmienie następujące: „6. postępowanie w przedmiotach wymienionych w § 23 punkt 5 do 17".
11. Punkt 3 ustępu pierwszego § 31 otrzymuje brzmienie następujące: „3. spraw wymienionych w § 23 nr. 3 i 4".

Ustęp ostatni tegoż § otrzymuje brzmienie:

„Ustalenie kosztów łącznie z przedstawieniem przeciw uchwale ustalającej koszta i zmiana ustalenia kosztów (§ 23 nr. 3 i 10) stanowią jedną instancję. To samo ma zastosowanie w przypadkach określonych w § 24 nr. 4".

12. § 52 otrzymuje brzmienie następujące:

„W tej samej wysokości co w pierwszej instancji wynoszą opłaty w postępowaniu odwoławczem i rewizyjnem".

13. § 76 otrzymuje brzmienie następujące:

„Za sporządzenie pism jako też na pokrycie opłat za przesyłki pocztowe pobiera adwokat opłatę ryczałtową, o ile sporządzenie pisma lub wysyłka pocztowa mieszczą się w ramach czynności podlegających opłacie.

Poszczególna opłata ryczałtowa wynosi dwadzieścia od sta przypadającej do uiszczenia opłaty, jednakowoż najwyżej sto złotych a najmniej dwa złote.

W przypadkach §§ 43 do 45 opłaty ryczałtowe, należne pełnomocnikowi procesowemu i drugiemu adwokatowi oblicza się od sumy opłat przypadających obydwu adwokatom. Z tej opłaty ryczałtowej pełnomocnik procesowy otrzymuje dwie trzecie części, drugi adwokat jedną trzecią część.

Obok opłaty ryczałtowej przysługuje adwokatowi opłata kancelaryjna:

1) za odpisy sporządzone na skutek osobnego wniosku;
2) za odpisy skargi sporządzone i zawierzytelnione przed adwokata, jeżeli ich użyto do sporządzenia wypisu wyroku (§ 317 ust. 3 pc.);
3) za sporządzenie odpisów, które wychodzą poza ramy czynności podlegającej opłacie.

Wysokość opłat kancelaryjnych określa się według przepisów ustawy o kosztach sądowych w sprawach spornych.

Opłaty telegraficzne oraz telefoniczne w obrocie międzymiastowym nie są objęte opłatą ryczałtową".

Artykuł 2.

Ustawa z dnia 2 marca 1910 r. zawierająca przepisy krajowe o opłatach adwokatów i komorników sądowych (Zb. ust. prusk. z 1910 str. 261, z 1917 r. str. 17) zmieniona ustawą z dnia 24 marca 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 43 poz. 292), rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 25 lutego 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 43 poz. 449) i rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 9 maja 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 43 poz. 452) ulega dalszym następującym zmianom:

1) Art. 3 otrzymuje brzmienie:

„Pełną opłatę w znaczeniu niniejszej ustawy stanowią stawki wymienione w § 33 ustawy o kosztach sądowych w sprawach niespornych".

2) Art. 15 otrzymuje brzmienie:

„Za sporządzenie pism jako też na pokrycie opłat za przesyłki pocztowe pobiera adwokat opłatę ryczałtową, o ile sporządzenie pisma lub wysyłka pocztowa mieszczą się w ramach czynności podlegających opłacie.

Poszczególna opłata ryczałtowa wynosi dwadzieścia od sta przypadającej do uiszczenia opłaty, jednakowoż najwyżej sto zł a najmniej dwa zł.

Obok opłaty ryczałtowej przysługuje adwokatowi opłata kancelaryjna:

1) za odpisy sporządzone na wyraźne żądanie;
2) za odpisy, których sporządzenie przekracza ramy czynności podlegającej opłacie.

Wysokość opłat kancelaryjnych określa się według przepisów ustawy o kosztach sądowych w sprawach spornych.

Opłaty telegraficzne oraz telefoniczne w obrocie międzymiastowym nie są objęte opłatą ryczałtową".

Artykuł 3.

O ile przepisy innych ustaw powołują się na postanowienia, które w myśl art. 1 i 2 uległy zmianie, wstępują w ich miejsce odpowiednie postanowienia w brzmieniu powyższych artykułów.

Artykuł 4.

Wykonanie niniejszego rozporządzenia powierza się Ministrowi Sprawiedliwości.

Upoważnia się Ministra Sprawiedliwości do ogłoszenia w Dzienniku Ustaw Ordynacji o opłatach adwokackich z dnia 7. lipca 1897 r. oraz ustawy zawierającej przepisy krajowe o opłatach adwokatów i komorników sądowych z 1910 r. w przekładzie polskim wraz z późniejszemi zmianami włącznie ze zmianą niniejszą w postaci jednolitego tekstu.

Artykuł 5.

Rozporządzenie niniejsze obowiązuje na obszarze Sądów Apelacyjnych Poznańskiego i Toruńskiego i Sądu Okręgowego Katowickiego i wchodzi w życie po upływie 14 dni po dniu ogłoszenia.

Rozporządzenie niniejsze stosuje się do spraw, które zawisły przed wejściem tegoż rozporządzenia w życie, o ile instancja nie ukończyła się przedtem.

Przez koniec instancji rozumie się, jeżeli instancja kończy się wyrokiem — czas doręczenia wyroku, a jeżeli niema środka prawnego przeciw wyrokowi — czas ogłoszenia.

Uzasadnienie.

Taryfa dla Ziem Zachodnich, unormowana niemiecką ordynacją o opłatach adwokackich i pruską ustawą o opłatach adwokackich, została w stosunku do opłat przedwojennych znacznie podniesiona ustawą z dnia 24 marca 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 43 poz. poz. 292). Podwyżka, jaką ustawa ta wprowadziła była uzasadniona spadkiem waluty, który przy systemie skalowym obliczenia wysokości opłaty spowodował obniżenie opłat adwokackich do najniższej granicy wynagrodzenia procentowego, wynoszącego 1 promille przy wartościach ponad 100 000 mkp. Ustawa jednak powyższa wydana w czasie, gdy waluta markowa wykazywała stałą dążność do dalszego spadku w tempie bardzo szybkim, poniekąd wyprzedziła ten spadek, wskutek czego zwaloryzowane opłaty przekroczyły bardzo znacznie nie tylko normy przedwojenne, ale wogóle granice słusznego wynagrodzenia.

Doszło do tego, że koszta sporu trzech instancji o przedmiot wartości 2000 zł wynoszą 25% do 30% wartości przedmiotu sporu.

Ten stan, który właściwie jest zagrodzeniem społeczeństwu drogi sądowej zwłaszcza w procesach adwokackich, spowodował Rząd już z początkiem roku 1925 do wystąpienia z odnośnym projektem. Projekt ten jednakże nie doczekał się rozpatrzenia przez Komisję Sejmową i w drugiej połowie 1926 r. został wycofany wraz z innemi projektami.

Obecny projekt rozporządzenia, określając wysokość stawek w braku dokładnych dat statystycznych z okresu trzechletniego stosowania obecnie obowiązujących stawek, oparł ustosunkowanie ich na normach przedwojennych, uwzględniając powojenną znaną zmianę warunków zaszłych na obszarze ziem zachodnich. Taryfy bowiem przedwojenne zapewniały adwokatom niemieckim utrzymanie w zupełności

odpowiadające ich stanowi. Od tego czasu ilość spraw na kresach zachodnich nie tylko nie zmalała, lecz przeciwnie, szczególnie w sądach okręgowych wskutek przyłączenia do Polski szeregu sądów powiatowych, których instancje wyższe zostały w Niemczech, znacznie się zwiększyła. Liczba adwokatów nie osięgnęła liczby z czasów niemieckich, a jeżeli uwzględni się siedziby, w których adwokaci szczególnie licznie się osiedlają to i tak nie wykazują liczby skupienia z czasów niemieckich, a nadto okoliczności tej nie można brać pod uwagę wobec istnienia licznych wolnych placówek na prowincji. W tym więc kierunku stosunki dla adwokatów wykazują znaczną poprawę w porównaniu ze stanem przedwojennym. Natomiast znaczne pogorszenie nastąpiło w stosunkach gospodarczych. Najmniejszą rolę odgrywa spadek złotego w stosunku do wartości złota, gdyż również podniosły się ceny, a wraz z nimi wartości przedmiotów i wysokość opłaty adwokackiej. Różnica jest minimalną i polega na przesunięciu o jeden lub dwa stopnie skali o bardzo małej degresji procentowej. Zniżka wartości pieniądza ma jedynie znaczenie przy opłatach stałych w systemie tym bardzo nielicznych, który zresztą projekt w obecnie obowiązującej wysokości zatrzymuje. Natomiast wchodzi w rachubę wzrost kosztów wyrażonych w jednostce złotej, jak np. wzrost podatków, świadczeń z tytułu ubezpieczeń społecznych, ilości spraw ubogich, których jednak ilość przy potanieniu procesu bezwątpienia się zmniejszy, kosztów przyborów biurowych, czynszu o ile adwokat nie korzysta z pomieszczeń podług dawnej umowy, wzrost kosztów personelu i wreszcie własne koszty utrzymania adwokata i jego rodziny.

Z tych względów projekt podwyższa stawki przedwojenne, stopniowo dochodząc przy wartości przedmiotu sporu 10 000 zł do 100% podwyżki i podwyżkę tę utrzymuje przy wartościach do 100 000 zł. Przy wyższych wartościach podwyżka wynosi 50% przedwojennych stawek. Projekt wprowadza nadto obniżenie opłat w sprawach wekslowych z 6/10 na 5/10 pełnej opłaty, gdyż chodzi w tych wypadkach o czynność nader prostą, a nadto stan gospodarczy wymaga pewnej ochrony dłużnika.

Również ulegają obniżeniu opłaty w instancji odwoławczej i rewizyjnej do wysokości opłat w pierwszej instancji. Wyższe bowiem opłaty w instancjach wyższych straciły uzasadnienie z chwilą dopuszczenia wszystkich adwokatów do zastępstwa przed wszystkiemi instancjami.

Dalsze zmiany nie mają istotnego znaczenia. Ze względu na zamierzoną zmianę systemu pobierania opłat sądowych i nowej ustawy o kosztach sądowych w sprawach spornych zachodzi konieczność zerwania związku formalnego między ustawą o opłatach sądowych a ustawą o opłatach adwokackich. Przepisy więc o kosztach sądowych, powołane w ustawie o kosztach adwokackich projekt inkorporuje do tej ostatniej.

W ustawie zawierającej przepisy krajowe o kosztach adwokackich, projekt normuje wysokość opłat według stawek z ustawy o kosztach sądowych w sprawach niespornych i opłat notarjalnych z uwagi na podobieństwo tych spraw.

Projekt Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w przedmiocie częściowej zmiany przepisów o notarjacie na Ziemiach Zachodnich.

Na mocy art. 44 ustęp 6 Konstytucji i ustawy z d. 2 sierpnia 1926 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy (Dz. U. R. P. Nr. 78 poz. 443) postanawiam co następuje:

Artykuł 1.

Artykuły 77, 78 tudzież ustęp drugi, zdanie pierwsze i drugie artykułu 99 pruskiej ustawy o sądownictwie niespornem z dnia 21 września 1899 r. w brzmieniu nadanem im rozporządzeniem Ministra b. dzielnicy pruskiej z dnia 8 października 1921 r. (Dz. U. R. A. nr. 83 poz. 592), tudzież rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 lipca 1922 r. (Dz. U. R. P. nr. 59 poz. 530) otrzymują następujące brzmienie:

1. Art. 77. Notarjuszem może być mianowany w Województwie Poznańskiem, Pomorskiem i Górnośląskiej części Województwa Śląskiego, kto w myśl obowiązujących tamże przepisów uzyskał warunki dopuszczenia do wykonywania zawodu adwokackiego. Adwokat może być mianowany notarjuszem dopiero po zrzeczeniu się wykonywania zawodu adwokackiego.
2. Art. 78. Minister Sprawiedliwości mianuje notarjuszy dożywotnie, uwzględniając przedewszystkiem kandydatów, którzy wedle jego uznania są lepiej uzdolnieni i posiadają dostateczną praktykę w czynnościach notarjalnych.

   Mianowania notarjuszy przed wejściem w życie niniejszego rozporządzenia dożywotnio lub na oznaczony przeciąg czasu pozostają w mocy. Mianowania na czas do odwołania należy odwołać.
3. Art. 99. Ustęp drugi, zdanie pierwsze i drugie:

   Zastępcą może być tylko notarjusz w tym samym okręgu apelacyjnym. O ileby w ten sposób zastępstwo nie dało się uskutecznić, Minister Sprawiedliwości może ustanowić innego zastępcę, który posiada wymogi dopuszczenia go do notarjatu (art. 1). W takim razie zastępca winien przed rozpoczęciem swoich czynności złożyć Prezesowi Sądu Okręgowego swój podpis, którego będzie używał przy wykonywaniu czynności notarjalnych, oraz złożyć przysięgę służbową przed Prezesem Sądu Okręgowego lub przed wyznaczonym przez tegoż sędzią, jeżeli nie jest urzędnikiem państwowym.

Artykuł 2.

Minister Sprawiedliwości oznaczy rozporządzeniem ilość miejsc notarjuszy w siedzibie każdego Sądu Powiatowego, może także drogą rozporządzenia powiększyć ilość tych miejsc lub zwinąć miejsca opróżnione. Wyznaczenie siedziby urzędowej notarjusza nastąpi w sposób przepisany w art. 79 pruskiej ustawy o sądownictwie niespornem z dnia 21 września 1899 r.

Postanowienie przejściowe.

Artykuł 3.

Ministerstwo Sprawiedliwości może do końca r. 1929 mianować w miejscowościach, które nie są siedzibą sądów okręgowych, osoby posiadające wymogi oznaczone w art. 1 notarjuszami nie tylko dożywotnio, lecz również na czas oznaczony. Notarjuszami na oznaczony przeciąg czasu mogą być mianowani również adwokaci, którzy nie zrzekną się wykonywania zawodu adwokackiego. Mianowania na czas oznaczony mogą jednak nastąpić każdorazowo na czas nie dłuższy od 1 roku i nie przekraczający dnia 31 grudnia 1929 r., wszakże tylko w wypadkach, gdy niema odpowiednich kandydatów na notarjuszy dożywotnich.

W tymże czasie do końca r. 1929 Minister Sprawiedliwości może ustanawiać zastępców notarjuszy według dotychczasowego postanowienia art. 99.

Po wydaniu wspomnianego art. 2 rozporządzenia mianować można notarjuszy dożywotnich lub czasowych tylko na wolne miejsca oznaczone w tym rozporządzeniu.

Minister Sprawiedliwości będzie władny przedłużyć wymieniony w ustępie 1 niniejszego artykułu okres najwyżej na dalsze 3 lata.

Art. 4.

Niniejsze rozporządzenie wchodzi w życie w Województwie Poznańskiem, Pomorskiem i Górnośląskiej części Województwa z dniem ogłoszenia.

Uzasadnienie.

Podstawę projektu stanowi zasada, że nie należy łączyć w jednej osobie zawodu adwokata z urzędem notarjusza. Za przyjęciem tej zasady przemawia wybitnie różny charakter ich czynności i wypływające z tej różnicy następstwa.

Adwokatura jest zawodem wolnym, polegającym na podejmowaniu się obrony prawnej osób i ich interesów, podczas gdy notarjat jest urzędem, którego głównem zadaniem jest sporządzanie dokumentów publicznych. Cechą wypełnienia obowiązków adwokata jest utożsamienie interesu prawnego swego klijenta z interesem własnym, natomiast notarjusz, gdy sporządza dokument w sprawie, w której uczestniczy więcej osób, nie może być przedstawicielem żadnej, jeżeli ich interesy są sprzeczne. Stąd powstają częste bardzo poważne kolizje, jeżeli adwokat występuje jako notarjusz w sprawach, w których przedstawia jedną ze stron jako jej pełnomocnik.

Zasada odłączenia notarjatu od adwokatury wyrażona jest w art. 1, według którego adwokat może być mianowany notarjuszem dopiero po zrzeczeniu się adwokatury.

Przytem wyłania się sama przez się kwestja zapewnienia notarjuszowi egzystencji, odpowiadającej jego stanowisku i wymogowi, aby był osobą godną zaufania. Do tego celu dąży art. 2 projektu, wedle którego stwarza się *numerus clausus*, to jest ściśle oznaczoną dla każdej miejscowości ilość notarjuszy. Przez to uniknie się rozdrobnienia dochodów, które często uniemożliwia notarjuszowi egzystencję z wykonywania samego tylko notarjatu, powoduje nadmiar notarjuszy i niezdrową między nimi konkurencję. Równolegle z tą zasadą idzie dalsza zasada, wyrażona w art. 1, że notarjusze mianowani są dożywotnie, podobnie jak urzędnicy państwowi, przez co notarjat staje się stałym zawodem, na którym notarjusz opiera i buduje na przyszłość egzystencję swoją i swojej rodziny, a w ślad zatem dokłada starań, aby unikać wszystkiego, coby go mogło pozbawić obranego na całe życie źródła utrzymania. Niezależnie od tych zasad przewiduje rozporządzenie w art. 3 stan przejściowy do r. 1929, ewentualnie przedłużyć się mogący jeszcze na dalsze 3 lata. Postanowienia przejściowe są konieczne ze względu na stosunki prawne na Ziemiach Zachodnich, gdzie było dotąd zasadą łączenie adwokatury z notarjatem i mianowanie notarjuszy bądź dożywotnio bądź na czas oznaczony.

W ciągu kilku najbliższych lat niema widoku pozyskania dostatecznej ilości notarjuszy, którzyby swą działalność chcieli ograniczyć do samego notarjatu. Również nie jest wskazane pozbywać się nieraz bardzo dobrego materjału, jakiego dostarczają czasowi notarjusze, będący zarazem adwokatami, którzy po natychmiasto-

wem rozłączeniu obu zawodów, byliby zmuszeni zrezygnować z notarjatu. Dlatego projekt przewiduje w czasie przejściowym możliwość mianowania notarjuszy bądź dożywotnich, bądź czasowych z prawem pierwszeństwa dla pierwszych, przyczem notarjuszami czasowymi mogą być także adwokaci, którzy się nie zrzekną wykonywania adwokatury.

Wymogiem uzyskania notarjatu jest uzyskanie warunków dopuszczenia do wykonywania adwokatury, więc wymogi dla obu zawodów są jednakowe. Przez to będzie zapewnione należyte wykształcenie i wyszkolenie prawnicze notarjuszy, potrzebne w interesie ludności, która się do nich zwraca o pomoc.

Również wysokie wymogi stawia projekt co do zastępców notarjuszy w razie niemożności pełnienia czynności przez notarjusza np. choroby, urlopu itp. Zastępcą może być tylko notarjusz lub osoba, posiadająca wszystkie warunki do uzyskania notarjatu. Również w tym punkcie projekt przewiduje, że w czasie przejściowym nie będzie dostatecznej ilości osób odpowiadających tym wymogom, pozostawia w mocy dotychczasowe przepisy.

Naogół tendencją projektu jest moralne i materjalne podniesienie notarjatu na stopień odpowiadający istocie jego czynności, zapobieżenie hiperprodukcji i spauperyzowaniu tego stanu, a przez to zapewnienie ludności należytej ochrony jej praw w sprawach, w których działalność notarjuszy jest potrzebna.

O niezawisłość sędziów niezawodowych w sądach karnych.

Adwokat Dr. Jan Kręglewski, Poznań.

Potrzeba ogłaszania orzeczeń najwyższych instancji sądowych uznawana jest powszechnie.

Zbyt jednostronnie natomiast pojmuje się cel tych publikacyj. Nie wystarczy bowiem posługiwać się niemi dla interpretacji istniejących przepisów prawnych. Winny one zwracać uwagę także na niedomagania obowiązującego prawa.

Pod tym względem u nas niestety głucho. Nie świadczy to pochlebnie nie tylko o naszej kulturze prawniczej, lecz poprostu o naszem zainteresowaniu sprawami publicznemi, że nasi prawnicy, politycy, publicyści przechodzą obojętnie obok braków nawet przepisów wkraczających w sferę swobód i uprawnień obywatelskich, zagwarantowanych pozatem w sposób platoniczny przez konstytucję.

Klasycznym przykładem tego jest fakt, iż bez echa przeszło orzeczenie Sądu Najwyższego stwierdzające, że „sposób powołania sędziów niezawodowych na obszarze województwa poznańskiego i pomorskiego do sądzenia poszczególnej sprawy nie daje podstawy do skargi rewizyjnej". (O. S. P. IV—326).

Ustawodawstwo polskie, zmieniając ustawę o ustroju sądownictwa, w szczególności przepisy dotyczące sądownictwa karnego, jak wiadomo nie ograniczyło się do zawieszania działalności sądów przysięgłych i do poddania zbrodni, dla których osądzenia dotychczas właściwe były sądy przysięgłych orzecznictwu izb karnych, lecz zmieniło zasadniczo skład izb karnych, stwarzając nieznaną ustawie o ustroju sądownictwa instytucję sędziów niezawodowych.

W górnośląskiej części Województwa Śląskiego stosują się według ustępu 45 art. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 16 czerwca 1922 r. (Dziennik Ustaw nr. 46 poz. 390) do sędziów niezawodowych odpowiednie przepisy §§ 31—36 i §§ 45—56 ustawy o ustroju sądownictwa.

Na obszarze Województwa Poznańskiego i Pomorskiego natomiast obowiązują przepisy rozporządzenia Ministra b. Dzielnicy Pruskiej z dnia 15 grudnia 1919 r. (Tygodnik Urzędowy nr. 70 poz. 185), które nie przewidują odpowiedniego stosowania §§ 45, 46 i 49 ustawy o ustroju sądownictwa. Wobec tego brak zupełnie przepisu określającego, przez kogo i w jaki sposób sędziowie niezawodowi mają być powoływani do udziału w posiedzeniach sądowych.

Stwierdziwszy taki stan prawny, Sąd Najwyższy w powołanem powyżej orzeczeniu nie omieszkał wskazać na jego niekonsekwencję, polegającą na tem, że w stosunku do sądów niższej kategorji sprawa przedstawia się inaczej (§§ 45 i nast. ustawy o ustroju sądownictwa). Wyłączając atoli możliwość zapełnienia tej luki przez analogiczne stosowanie innych przepisów i to dla braku dostatecznej podstawy, Sąd Najwyższy z naciskiem stwierdza, że wynik ten i temsamem istniejący stan prawny są w najwyższym stopniu niezadowalające, gdyż „wszelka dowolność w ustaleniu składu sądzącego jest oczywiście sprzeczna z duchem ustawy o ustroju sądowym".

Jakiekolwiek bądź stanowisko zająćby można wobec odmowy Sądu Najwyższego zapełnienia drogą orzecznictwa niewątpliwej luki w prawie, należy się liczyć z powyższą opinją i wyciągnąć z niej praktyczne konsekwencje. Zważywszy, że sędzia niezawodowy ma głos na równi z sędziami zawodowymi i że izby karne składają się z 2 sędziów zawodowych i 3 względnie 5 sędziów niezawodowych czyli że głosy sędziów niezawodowych zasadniczo decydują, należy bezwzględnie dążyć do jaknajspieszniejszej zmiany obecnego stanu. W tym celu należy albo dotyczące przepisy rozporządzenia z dnia 15 grudnia 1919 r. o organizacji sądownictwa karnego w b. dzielnicy pruskiej zastąpić przez § 77a ustawy o ustroju sądownictwa w brzmieniu obowiązującem w górnośląskiej części województwa śląskiego albo też, co byłoby najbardziej pożądanem, przywrócić izby karne w składzie 3 sędziów zawodowych i z poprzednią właściwością oraz uruchomić sądy przysięgłych, których dalsze zawieszenie — jak to usiłowałem wykazać na innem miejscu — sprzeczne jest z ustawą konstytucyjną.

ORZECZNICTWO.

Sprawy cywilne.

25. Kto winien ponosić koszta przerachowania w postępowaniu niespornem, jeżeli Sąd odeśle stronę na drogę procesu?

Nadesłał Dyr. S. O. Lisiewski.

Na wniosek przeprowadził Sąd Powiatowy w Śremie postępowanie przerachowania w trybie sądownictwa niespornego, które zakończył uchwałą odsyłającą obie strony na drogę sporu cywilnego i nakładającą koszta sporu tego postępowania na obie strony po połowie.

Przeciw temu orzeczeniu o kosztach postępowania wniósł przeciwnik zażalenie, które odniosło ten skutek, że Sąd Okręgowy w Poznaniu, orzeczenie co do kosztów I. i II. instancji pozostawił Sądowi procesowemu, mając na uwadze to, że pruska ustawa o kosztach sądowych normuje jedynie obowiązek ponoszenia kosztów wobec kasy

państwowej, że poza szczupłemi przepisami art. 9 do 14 pruskiej ustawy o sądownictwie niespornem nie ma nigdzie postanowienia o zwrocie kosztów stronie przeciwnej na wzór § 91 p. c., zaś bezwzględne nakładanie kosztów wnioskodawcy bez prawa zwrotu od strony przeciwnej nie mogłoby odpowiadać względom słuszności, wreszcie nieprzejście przez strony na drogę procesu, kasa sądowa ściągnąć mogłaby w każdym razie koszta od wnioskodawczyni na podstawie § 1 pr. ust. o kosztach sądowych.

Przeciwko tej uchwale wniósł W. dalsze zażalenie, domagając się nałożenia wszystkich kosztów na wnioskodawczynią.

Sąd Apelacyjny uchylił uchwałę zaczepioną i nałożył koszta wszystkich trzech instancji na wnioskodawczynią St. B. z następujących powodów.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14. V. 1924 r. sprawy kosztów nie reguluje, wobec czego szukać trzeba przepisów odnośnych w ustawie o sądownictwie niespornem (§ 47 cyt. rozp.). Załatwienie tej sprawy w sposób taki, jak to uczynił sąd zażaleniowy nie jest trafne, gdyż postępowanie wdrożone na wniosek o przerachowanie pretensji stanowi osobną całość, nie będącą w żadnej proceduralnej łączności z przyszłym procesem tak, że nie ma żadnej podstawy do przekazywania tego rozstrzygnięcia sędziemu procesowemu tem bardziej, że niewiadomo, czy taki spór kiedy zaistnieje. W razie gdyby sporu takiego nie wszczęto — kwestja kosztów postępowania o przerachowanie pretensji pozostałaby nie załatwioną. Takie załatwienie nie byłoby słuszne, a zresztą nie znajduje ono żadnego uzasadnienia w ustawie.

Jedynie przepis § 1 pr. ust. o kosztach sądowych może służyć w danej sprawie za podstawę do rozwiązania tej kwestji.

Wedle tego przepisu obowiązanym jest do ponoszenia kosztów ten, kto wnioskiem swoim spowoduje czynność sądową. Otóż, ponieważ postępowanie niniejsze spowodowała St. wnioskiem o przerachowanie pretensji, przeto ona ponieść musi koszta wskutek tego powstałe.

Rozdzielenie tych kosztów po połowie jak to uczynił Sąd Powiatowy w Śremie nie jest również trafne, gdyż wedle analogji § 92 pc. dałoby się to usprawiedliwić tylko wtedy, gdyby każda ze stron częścią utrzymała się, a częścią oddaloną została z swoim wnioskiem.

W danym wypadku to miejsca nie miało, bo sąd nie wydał stanowczego orzeczenia, przekazując sprawę na drogę sporu.

Nie wdając się w rozpatrywanie kwestji, czy takie załatwienie sprawy jest słuszne, gdyż pod tym względem orzeczenie to nie zostało zaskarżone, przyjąć się musi, że w danej sprawie żadna ze stron nie uległa, ani nie wygrała sprawy wnioskami swemi popieranej.

Koszta spowodowane zażaleniami nałożono na wnioskodawczynię, gdyż ona w myśl zasad wyżej wypowiedzianych spowodowała to całe postępowanie, dała powód do słusznej zresztą obrony interesów strony przeciwnej a wreszcie uległa z wnioskami skierowanymi przeciw tym zażaleniom. (Uchwała Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z d. 9. 11. 26. — 14 W. IV. 85/26).

26. Kto ponosi ryzyko deprecjacji kaucji złożonej w myśl u. 1 § 713 p. c.?

Nadesłał Prezes Senatu S. A. Jaroszewicz.

Powódka wytoczyła spór o zapłatę kwoty 1.612,390 mk. Skargę doręczyła powódka pozwanej w dniu 30 listopada 1921 r. Wyrokiem z dnia 19 maja 1922 r. spór został rozstrzygnięty na korzyść powódki. Wyrok został uznany za tymczasowo wykonalny za złożeniem zabezpieczenia w kwocie 1.622.000,— mk. Pozwana nie uiściła powódce kwoty, na której zapłatę została zasądzona, lecz wniosła od wyroku odwołanie. Powódka złożyła przeto w dniu 28 lipca 1922 r. kwotę 1.622.000 mk. jako zabezpieczenie do depozytu sądowego i wdrożyła następnie egzekucję, wskutek której w dniu 10 sierpnia 1922 wydobyla swą należność od pozwanej. Kaucja pozostała w depozycie, aż do czasu, gdy Sąd Apelacyjny w Poznaniu odwołanie pozwanej prawomocnie oddalił. Powódka odebrała kaucję w dniu 1 czerwca 1923 r.

Pozwana była w zwłoce z zapłatą dłużnej kwoty. Wskutek tego powódka poniosła szkodę z tego powodu, że kaucja złożona do depozytu sądowego w dniu 28 lipca 1922 r. przez dewaluację marki straciła do dnia jej podjęcia, to jest do dnia 1 czerwca 1923 r. swą wartość. W skardze domaga się powódka zasądzenia pozwanej na zapłacenie odszkodowania, które cyfrowo oblicza.

Pozwana wniosła o oddalenie skargi zarzucając, iż w zwłoce z zapłatą nie była. W procesie broniła się w dobrej wierze sądząc, iż roszczenie powoda jest nieuzasadnione, a za zdewaluowanie kaucji nie może odpowiadać, gdyż złożona ona była dla zabezpieczenia jej ewentualnych szkód z powodu przedwczesnego ściągnięcia wierzytelności. Wskutek odwołania powódki Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, iż przyznał powódce odszkodowanie. Sąd Apelacyjny przyjął, że skoro pozwana nie zapłaciła powódce dobrowolnie przysądzonej jej kwoty i zmusiła ją przez to do złożenia kaucji, to musi za deprecjację tej kaucji odpowiadać.

Przeciw temu wyrokowi wniosła pozwana rewizję. Zarzuca ona naruszenie przepisu § 254 pc. przez to, iż Sąd Apelacyjny nie uwzględnił, że powódka powinna kaucję złożyć w walorach nie ulegających dewaluacji.

Sąd Najwyższy uznał rewizję za uzasadnioną z następujących powodów:

Wyrok, na podstawie którego powódka przeprowadziła egzekucję był uznany za wykonalny za zabezpieczeniem. Pozwana nie miała obowiązku płacić na podstawie takiego wyroku, mogła ona wyczekiwać złożenia kaucji, która jako zastaw służyć miała jej na zabezpieczenie ewentualnych strat. Pozwana też to uczyniła, a po złożeniu kaucji pretensję uiściła. Z drugiej strony wyrok wykonalny za złożeniem zabezpieczenia nadaje wierzycielowi prawo żądania przeprowadzenia egzekucji: jeżeli jednak zażąda jej przeprowadzenia, czyni to na własną odpowiedzialność i ryzyko. Wynika to jasno z przepisu § 716 upc. Przez żądanie odszkodowania z powodu zdewaluowania się kaucji, powódka chce przerzucić ryzyko które sama na siebie przyjęła, na pozwaną. Nie ma jednak żadnej podstawy do nałożenia na pozwaną odpowiedzialności za czyny powódki. Zauważyć nadto należy, że jak to podniosła pozwana mogła się powódka uchronić od szkody przez złożenie zamiast gotówki walorów nie ulegających deprecjacji. W końcu i to trzeba wziąć na uwagę, że jeżeliby powódka stanęła na stanowisku, że natychmiastowe przeprowadzenie egzekucji było wskazane ze względu na grożącą utratę pretensji lub z innych przyczyn, to miała możność uzyskania wyroku wykonalnego bez zabezpieczenia (§ 710 upc.) — (wyrok S. N. Izba V z 23. X. 26. — V I. 284/25).

27. Przerachowanie w myśl przepisów rozporządzenia z dnia 14 maja 1924 r. odbywa się na złote nominalne bez uwzględnienia deprecjacji złotego.

Nadesłał Adwokat Dr. Jan Kręglewski.

...Nie zachodzi wreszcie obraza prawa materjalnego skutkiem zaniechania przez Sąd II instancji zwaloryzowania należnego pozwanej świadczenia wzajemnego według „złotego w złocie". Mimo obniżenia się kursu złotego w porównaniu z kursem, jaki pieniądz ów początkowo posiadał, brak jest dostatecznej podstawy prawnej do uwzględnienia spadku złotego jako przyczyny prowadzącej do waloryzacji złotego. Pytanie, jakie znaczenie przyznać należy okoliczności, że ustawodawca, który sprawę przerachowania zobowiązań prywatno-prawnych ujął w swe ręce (rozporządzenie Prezydenta R. P. z d. 14 maja 1924 r.), nie uznał za właściwe przystąpić do podniesienia stawek dotychczasowych, mimo spadku złotego, rozstrzygnąć nie potrzeba. Gdyby nawet owa okoliczność nie miała stanowić wskazówki interpretacyjnej i nie miała przemawiać sama przez się przeciw waloryzacji złotego, to w każdym razie inne względy prawne przemawiają przeciw żądaniu pozwanej, by należne jej świadczenie wzajemne przerachowano na „złote w złocie". Nie można mianowicie przeoczyć tej okoliczności, że obowiązujące ustawodawstwo zna obok „złotego", także „złotego w złocie" (por. rozporządzenie Prezydenta R. P. z dnia 27 kwietnia 1924 r. poz. 385 D. U.), a okoliczność ta nakazuje liczyć się ze stanem prawnym, wynikającym z istnienia obok „złotego", także „złotego w złocie". Rozporządzenie z dnia 14 maja 1924 r. o przerachowaniu zobowiązań prywatno-prawnych nie posługuje się pojęciem złotego w złocie a tem samem nie staje na stanowisku, że przerachowanie zobowiązań nastąpić ma zawsze według złotego, odpowiadającego wartości danego środka płatniczego, w chwili wydania rozporządzenia. Że takie jest widoczne stanowisko rozporządzenia z dnia 14 maja 1924 r., to wypływa także z uzasadnienia do § 4 rzeczonego rozporządzenia, traktującego o najwyższej dopuszczalnej mierze przerachowania; odnośnie do L. 1. § 4 czytamy tam mianowicie (zob. Kom. Zoll-Hełczyński wyd. 2 str. 85), że „również będzie to miało znaczenie, gdyby złoty polski w przyszłości miał się obniżyć w kursie". Z tego wniosek, że także projektodawcy rozporządzenia nie wykluczając spadku złotego w przyszłości, wychodzili z założenia, że miarodajne mają być jednak przepisy rozporządzenia bez względu na ewentualne obniżenie się w kursie środka płatniczego. (Wyrok S. N. z d. 18. II. 27 — V C 216/26).

U w a g a: Motywy podane przez Sąd Najwyższy nie wydają nam się wyczerpujące: rozstrzygnięcia oparte wyłącznie na obowiązujących ustawach monetarnych oraz ich mocy formalnej nie przesądza wcale argumentów, którymi Sąd Najwyższy posługiwał się, orzekając przed wydaniem rozporządzenia z dnia 14 maja 1924 r., że zobowiązania w markach należy waloryzować. Sąd Najwyższy winien był rozprawić się z ówczesnem swojem orzecznictwem, gdyż trudno jest dostrzec powody prawne, które uzasadniałyby różnicę pomiędzy waloryzacją zdeprecjonowanej marki i zdeprecjonowanego złotego. *D.*

28. W razie przerachowania sumy zasądzonej wyrokiem należy przerachować poszczególne roszczenia, które służyły dla jej obliczenia według daty ich powstania.

Nadesłał adwokat Koszewski z Poznania.

W obecnym sporze domaga się powódka zwaloryzowania jej roszczenia z wyroku w sprawie

9.0.50/22 z 22 listopada 1923 r. Waloryzację tę należy przeprowadzić jak to trafnie przyjął Sąd pierwszej instancji w myśl § 39 rozporządzenia z dnia 14 maja 1924 r. według daty powstania tytułu. Ustalenie tej daty nie nasuwa żadnych trudności, gdyż z aktów sporu 9.0.550/22 wynika, iż w maju 1922 r. zawarły strony umowę kupna sprzedaży na podstawie której powódka kupiła od pozwanej M:

I. Trzy wagony kantówek po 27 000 mk. za jeden m^3 czyli razem za 1 663,335. — mk.

II. Dwa wagony desek (27 039 metr. przestrzennych) desek po 19 500 mk. za jeden m przestrzenny, razem na 527 260. — mk.

Ponieważ pozwana nie dostarczyła powódce powyższego towaru, przeto powódka pokryła swe zapotrzebowanie zakupując:

I. Kantówki: 1 wagon (21,362 m^3) w sierpniu 1922 r. płacąc za 4 597 m^3 po 38 000 mk. za m^3 oraz za 16 765 m^3 po 44,000 mk. za m^3 — czyli razem za kwotę 958 316 mk. 1 wagon (23,511 m^3) w wrześniu 1922 r. płacąc za 7 469 m^3 po 44 000 mk. za m^3 oraz za 16,042 m^3 po 48 000 mk. za m^3 — razem za 1 098 652 mk., 1 wagon (21,605 m^3) w wrześniu 1922 płacąc po 50 000 mk. za 1 m^3 czyli razem za kwotę 1 080 250.

Koszt nabycia kantówek wynosił 3 137 218 mk.

II. Deski: 27,039 metrów przestrzennych we wrześniu 1922 r. płacąc po 40 000 mk. za 1 metr przestrzenny — . . . . 108 156 mk.
Koszty ogłoszenia przetargu wynosiły 66 420 „
Razem koszta pokrycia się wynosiły 3 311 794 „
Różnica między umowioną ceną kupna a ceną pokrycia wynosiła . . . 1 121 199 „

W sporze 9.0.550/22 przysądzono powódce sumę 990 032 mk. 50 fen. Sumy tej jednak nie można waloryzować wedle stawki z maja 1922 na kwotę 1 523 zł. 13 gr. jak wnosi powód, lecz należycie w myśl § 39 cyt. rozp. przy uwzględnieniu czasu powstania tytułu uzasadniającego roszczenie o odszkodowanie. Roszczenie to, jak trafnie przyjął Sąd pierwszej instancji, nie istnieje prócz kosztów przetargu przyznanych zaczepionym wyrokiem, albowiem należy waloryzować obie ceny to jest umówioną cenę kupna i cenę pokrycia się i obie zwaloryzowane ceny porównać z sobą, a różnica pomiędzy powyższemi cenami, zwaloryzowanemi wykazuje wysokość szkody (Orzeczenie Sądu Najw. z 7. maja 1925 r. Ruch praw., i ekon. rocznik 1925 str. 1221.)

Ponieważ z porównania zwaloryzowanych powyższych cen wynika, jak to Sąd pierwszej instancji trafnie ustalił, iż powódka szkody nie nie poniosła, przeto nie istnieje podstawa do zwaloryzowania roszczenia powódki opierającego się na tytule odszkodowania z powodu rzekomej szkody powstałej w maju 1922 wzgl. we wrześniu 1922 r.

Z powyższych powodów należało odwołania nie uwzględnić i orzec jak w tenorze wyroku. (Wyrok S. A. w Poznaniu. Senat V. z d. 25. II. 27 — o u 20/26.

Uwagi: Powód wytoczył powództwo żądając przerachowania należności, zasądzonej w markach polskich i opierając się wyłącznie na prawomocnem orzeczeniu oraz na § 39 żądał, aby należność z tego wyroku wynosząca 990 034,50 mk. zwaloryzowaną została na odpowiednią ilość złotych.

Sąd w I instancji oddalił powódkę częściowo z żądaniem skargi, ponieważ waloryzując osobno sumę szkody i sumę zysku w markach polskich doszedł do przekonania, że dyferencja wynikła z różnicy cen wynosi jedynie część roszczenia. Sąd Apelacyjny odwołanie powoda od wyroku powyższego oddalił wychodząc z założenia, że według orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 1925 r. (Ruch prawniczy i ekonomiczny 1925, strona 1221) należy szkodę likwidowaną przez kupującego w postaci różnicy umówionej ceny nabycia waloryzować osobno jako cenę nabycia i cenę pokrycia.

Ruch prawniczy i ekonomiczny nie cytuje stanu faktycznego powyższej decyzji. Można jednak wnioskować, że tyczy ona skargi o odszkodowanie, której podstawy powstały w czasie inflacji, a która nie była dotąd przesądzona prawomocnym wyrokiem.

Jeżeli bowiem stanowisko Sądu Apelacyjnego byłoby słuszne wtenczas w istocie rozpatrzenia w tym zakresie w jakim to uczynił Sąd Apelacyjny stanowić musi *novum judicium* i sprzeciwia się zasadzie *rei judicitae*.

Niewątpliwie mógłby Sąd dla wysokości waloryzacji uwzględnić różne szczegóły j. np. winę pozwanego, a także wysokość powstałej szkody, lecz jako podkład i punkt wyjścia waloryzacji należało raczej przyjąć sumę przyznaną wyrokiem, a nie badać ponownie sprawy już prawomocnie przesądzonej.

Koszewski.

29. Przeciwko uchwałom Sądu Okręgowego w przedmiocie uchylenia nadzoru sądowego nie przysługuje dalsze zażalenie.

Nadesłał: Dyr. S. O. Lisiewski.

Przeciwko uchwale Sądu Powiatowego uchylającej nadzór wniósł dłużnik natychmiastowe zażalenie, które Sąd Okręgowy oddalił jako nieuzasadnione. Dalsze natychmiastowe zażalenie, odrzucił Sąd Apelacyjny z następujących przyczyn:

Dalsze zażalenie jest niedopuszczalne, albowiem chociaż wedle § 68 rozp. Rady Zw. z d.

14. XII. 1916 przysługuje dłużnikowi natychmiastowe zażalenie przeciw uchwale, którą uchylono nadzór, to wobec tego, że wedle § 19 cyt. rozp. w regule orzeczenie sądowe w tem postępowaniu nie jest dopuszczalne — z braku odmiennych postanowień przyjąć się musi, że dalsze zażalenie od uchwał sądu zażaleniowego jest wykluczone, skoro pod tym względem brak pozytywnego przepisu, któryby pozwalał na taki środek prawny. (Uchwała Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 20/1226—14 W. IV. 126/26).

Sprawy karne.

30. **1. Ciężki wybryk z § 360 p. 11 uk. popełnić można także treścią pisma drukowego.**

2. Krytyka faktów rzeczywistych nie stanowi ciężkiego wybryku z § 360 p. 11 uk.

Nadesłał: S. S. A. Langer.

Wyrokiem z d. 2 czerwca 1926 r.—2 J. 838/25— skazała Izba Karna Sądu Okręgowego w P. oskarżonego Roberta S. jako odpowiedzialnego redaktora pisma drukowego „Posener Tageblatt" za występek popełniony treścią artykułów p. n. *„Am Wege"* ogłoszonego w No. 182, z dnia 9 sierpnia 1925 r. i p. n. *„Und der Völkerbund"* ogłoszonego w nr. 185 z dnia 13 sierpnia 1925 r. na karę. Sąd Apelacyjny wyrok ten uchylił.

Z powodów:

Skazanie za wykroczenie z § 360 l. 11 uk oparł Sąd wyrokujący na tem ustaleniu, że oskarżony w artykule p. n. *„Am Wege"* przez wyrażenie, że w sprawie optantów rozchodzi się o nieludzką surowość nowego ujęcia prawa, zaatakował w sposób gburowaty i złośliwy prawne stosowanie ustaw i całe społeczeństwo jako takie, w przeciwstawieniu do pojedyńczych osób wzgl. grup (optantów) oraz, że w artykule pn. *„Und der Völkerbund"* twierdził, iż zamiarem Rządów układających się w umowie wiedeńskiej, nie było jej przeprowadzenie w tak rujnujący i drakoński sposób, według metody narodowego kapitalizmu, wysyłającago ludzi, gdy nie można wysłać węgla, że jest to eksces nacjonalistycznej polityki Wielkiej Polski popełniony w nadmiarze szału wielkości.

Wychodząc z założenia, że istota ciężkiego wybryku mieści w sobie pojęcie noszące cechy złośliwości, skierowanej przeciw przeciwstawionemu prawnemu zakazowi, przyjął Sąd wyrokujący, że wyrażeniami powyższych artykułów oskarżony rozmyślnie naruszył interesy publiczne i porządek społeczny.

Powyższe zapatrywanie prawne sądu orzekającego jest jednak niejasne, nie wymienia bowiem tego prawnego zakazu, o którym wspomina, a który zabrania użytych przez oskarżonego wyrażeń; poza tem jest także mylne. Przepis § 360 l. 11 uk. zastosować można zdaniem Sądu Apelacyjnego jako rewizyjnego tylko do takiej treści artykułów dziennikarskich, w których autor przez swoje bezpośrednie działanie wywołuje zaniepokojenie u publiczności o bezpieczeństwo zewnętrzne albo wywołuje w niej uczucie naruszenia zewnętrznej istoty porządku publicznego, naruszenie zasad obcowania, regulujących zewnętrzne odnoszenie się do siebie osób, nie stanowiących zwartego dla siebie koła, gdy podana przez sprawcę wiadomość uczucia powyższe u przeciętnego ogółu czytelników odnośnego dziennika wywołać może. Sądowi wyrokującemu przypada zarazem ustalenie, czy treść artykułu w tej formie w jakiej jest ogłoszona i przez czytelników musi być rozumiana odpowiada lub nie odpowiada prawdzie, gdyż krytyka faktów rzeczywistych nie jest niewłaściwością *(Unfug)*. Najgwałtowniejsza krytyka, jeżeli wzbudza jedynie niekorzystne refleksje w odniesieniu do przedmiotu krytyki, a nie burzy sama porządku zewnętrznego, względnie nie ma warunków do wywołania u publiczności uczucia naruszenia porządku i bezpieczeństwa, a więc jeżeli wzbudzić może tylko co najwyżej następstwa pośrednie, nie wyczerpuje istoty czynu § 360 l. 11 uk.

Otóż wymienione wyżej ustalenia zaskarżonego wyroku nie są wystarczające do zastosowania przepisu § 360 p. 11 uk., a jak to z powyższej wykładni tego przepisu wynika musiałby Sąd wyrokujący ustalić 1. nieprawdziwość twierdzeń oskarżonego oraz 2. bliżej te okoliczności faktyczne, na których Sąd wyrokujący mógłby w miarę nabranego przekonania oprzeć wniosek że czytelnicy doznali uczucia, że porządek publiczny względnie istota bezpieczeństwa zewnętrznego została treścią artykułu naruszona lub, że sprawca wykroczył przeciw tym zasadom obcowania, które regulują zewnętrzne odniesienie się do siebie osób, nie stanowiących zwartego dla siebie koła.

Wyraźne ustalenie tych okoliczności jest tem więcej potrzebne, że w pewnych kołach społeczeństwa (u optantów) tkwi, jak to zauważono w wyroku, zapatrywanie o niestosowności przymusowego i masowego przesiedlenia optantów, wobec czego kwestja, czy treść artykułów oskarżonego mogła była wywrzeć tego rodzaju uczucia u czytającej publiczności, jak to do zaistnienia wykroczenia z § 360 p. 11 uk. jest konieczne, powinna być w wyroku szczegółowo rozebrana, jeżeli ma być wykluczona wątpliwość, czy zastosowanie tego

przepisu nastąpiło z uwzględnieniem właściwej wykładni tego przepisu ustawy karnej. (Wyrok S. A, w Poznaniu z dnia 12. XI. 1926 — T. 140/26).

31 1. **Fakt, którym uzasadniono obrazę przepisu § 266 upk. musi być wymieniony w pisemnem uzasadnieniu rewizji a podniesienie go dopiero przy rozprawie rewizyjnej jest spóźnione;**

2. **Okoliczność, że jednemu ze współoskarżonych wymierzono karę wyższą niż drugiemu, nie uzasadnia sama przez się naruszenia prawa;**

3. **Pojedynek jest według § 205 uk. walką umówioną według oznaczonych reguł i bronią zabójczą t. j. taką, której użycie powoduje zabicie.**

Nadesłał: S. S. A. Langer

Wyrokiem z d. 5 sierpnia 1926 r. skazała II Izba karna Sądu Okręgowego w P. oskarżonych K. B. i W. L. M. za występek pojedynku z § 205 uk. na karę zamknięcia w twierdzy, pierwszego przez 3 miesiące a drugiego przez 4 miesiące.

Rewizje oskarżonego W. M. Sąd Apelacyjny odrzucił z powodów:

Jeżeli oskarżony bronił się przed sądem wyrokującym, że ustalona w uzasadnieniu wyrokującego nieustępliwość spowodowana była opinją szerokich kół młodzieży akademickiej, wobec której odmienne postępowanie było by go w tej opinji poniżyło i cześć jego naraziło na szwank, że zatem działał pod wpływem wyższej konieczności (§ 54 uk.), to okoliczność ta była twierdzeniem faktu, który według ustawy karnej karalność jego wykluczał. Sąd wyrokujący powinien był w takim przypadku wypowiedzieć się stosownie do przepisu 2 ust. § 266 upk. o tem, czy okoliczność tę uznano za ustaloną czy też nie. Brak takiego wypowiedzenia się uzasadniałby obrazę właśnie tego procesowego przepisu § 266 ust. 2 upk.

Zarzutu tego, podniesionego dopiero przy rozprawie rewizyjnej Sąd rewizyjny jednak nie badał, zarzut ten bowiem nie został wymieniony w uzasadnieniu rewizji, w myśl § 384 ust. 2 upk. ani w czasokresie oznaczonym w § 385 ust. 1 upk., a podniesienie tego zarzutu dopiero przy rozprawie rewizyjnej i po upływie wspomnianego czasokresu jest spóźnione i nie nadaje się do rozpatrywania rewizyjnego.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ustalono pod względem faktycznym, że wnoszący rewizję W. L. M. stoczył ze współoskarżonym K. B. walkę umówioną, według oznaczonych reguł, i bronią zabójczą, bo taką której użycie powoduje zabicie. Tak ustalony stan rzeczy wyczerpuje ustawowe znamiona występku pojedynku z § 205 uk. i w zastosowaniu tego przepisu materjalnego prawa karnego do ustalonego stanu faktycznego nie można się dopatrzeć błędu prawnego.

Orzeczenie o karze uzasadniać może przyczynę rewizyjną tylko wówczas, gdy orzeczono karę niedopuszczalną, gdy orzeczona kara przekracza ustawą dozwolone granice albo wreszcie, gdy wymiar kary oparto na prawnie błędnych rozważaniach. Pierwsze dwie przyczyny w niniejszym przypadku nie zachodzą, gdyż wymierzona wnoszącemu rewizję oskarżonemu kara zamknięcia w twierdzy przez 4 miesiące jest dopuszczalna i mieści się w granicach ustanowionych § 205 uk. Okoliczność, że wnoszącemu rewizję oskarżonemu wymierzono karę wyższą niż drugiemu współoskarżonemu nie uzasadnia sama przez się naruszenia prawa (§ 376 ukp.), wymiar bowiem kary w ustawowych granicach jest wynikiem faktycznej rozwagi Sądu wyrokującego i swobodnej oceny i nie podlega badaniu Sądu rewizyjnego.

Jako przyczynę wymierzenia oskarżonemi W. M. kary wyższejn iż współoskarżonemu B. wymieniono w wyroku tę faktyczną okoliczność, iż on nieustępliwem swojem zachowaniem się zmusił niejako psychicznie spółoskarżonego B. do wyzwania go. Ocena zaś tego faktu, którego trafność ustalenia usuwa się z pod rozpoznania Sądu rewizyjnego, jako powodującego wyższy wymiar .kary, nie jest ani nielogiczna ani prawnie błędna. (Wyrok S. A. w Poznaniu, dnia 17. XII. 1926 — T. 166/26).

Od Redakcji:

Z powodu wakacji sądowych ukaże się następny numer w rozszerzonych rozmiarach za miesiąc lipiec, sierpień i wrzesień w połowie sierpnia rb.

Załączamy dowody wpłaty na P. K. O. z prośbą o wpłatę prenumeraty na drugie półrocze 1927 przez tych czytelników, którzy tego jeszcze nie uczynili.

Nakładca: Związek Adwokatów Polskich, Oddział w Poznaniu, — Redaktor Działu: Adwokat Stefan Dembiński, Gwarna 8, Poznań, Tel. 33-05. — Ekspedycja i prenumeraty: Krajowy Instytut Wydawniczy, Pocztowa 7a. — Konto P. K. O. Poznań, 208.423. — Czcionkami Drukarni Uniw. Pozn.